

Bytyń_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	szamotulski	
Gmina	Kaźmierz	KA_BY_001
Miejscowość	Bytyń	KA_BY_001

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	25.05.2013 r.	Miejsce wykonania	Dom informatorki
Czas trwania	1 h 30 min	Forma i wielkość	Brak danych
Przeprowadzający	T.P.	Komentarz	Wywiad bez nagrania

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
KA_BY_001	K	65 l.	brak	

Informacje etnograficzne			
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>		
I. Toponomastyka i etnonimy			
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Część wsi w stronę Pniew nosiła dawniej nazwę Huby, obecnie jest część wsi; nowe domy nad Jeziorem Bytyńskim zaczęły powstawać od połowy lat 90. XX wieku. Obecnie stanowi już to znaczącą część wsi.		
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	Była we wsi Spółdzielnia Produkcyjna – tzw. majątek z pałacem i parkiem. Teraz po zabudowaniach inwentarskich prawie nic nie pozostało. Co jakiś czas rozbierają kolejny budynek. Któregoś roku nawet był tam pożar, ale nie pamięta kiedy to było.		
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Jeziro Bytyńskie. Jakies tam skarby nawet zostały odkryte, ale nie wie jakie.		
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.		
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.		
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.		
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe			
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Brak informacji.		
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne			
1.	<table border="1"> <tr> <td>Św. Andrzeja (Andrzejki)/św.</td> <td>Andrzejki to raczej obchodzą dzieci w szkole w Bytniu.</td> </tr> </table>	Św. Andrzeja (Andrzejki)/św.	Andrzejki to raczej obchodzą dzieci w szkole w Bytniu.
Św. Andrzeja (Andrzejki)/św.	Andrzejki to raczej obchodzą dzieci w szkole w Bytniu.		

	Katarzyny (Katarzynki)	
2.	Św. Marcina/11 listopada	Na św. Marcina piecze się rogaliki z marmoladą albo kupuje się w cukierni gotowe rogale.
3.	Adwent	Adwent to okres przed Bożym Narodzeniem. Podobnie jak w Wielkim Poście nie organizuje się zabaw ani też nie ma wesel. Mimo różnych zmian, nadal ludzie nie robią wesel w tych okresach.
4.	Św. Mikołaja (Mikołajki)	Na Mikołaja dzieci dostają słodycze, które wkłada się do butów. Buty muszą być czyste. Trzeba coś wnukom włożyć do butów, jakże inaczej.
5.	Wigilia	<p>Na kolację wigilijną wszyscy zbieramy się u mamy. Tak było dawniej i jest do dziś. Pod biały obrus wkłada się siano. Na stole stawiane jest również puste nakrycie. Jak tylko pamięta, zawsze tak było w domu. Powinno być 12 potraw, tyle ile miesięcy w roku. Ale nie zawsze tyle się przygotowuje.</p> <ul style="list-style-type: none"> - zupy rybnej z „łebków od karpia” – nikt nie lubi i dlatego się jej nie przygotowuje - jest za to barszcz czerwony z buraków + uszka (kupuje się w sklepie) - krokiety z pieczarkami - śledzie w śmietanie, w oleju, occie - karp smażony - ryba „po grecku” (mintaj) - zielny śledź w zalewie pomidorowej - kapusta z grzybami - groch do kapusty (puree) - kompot ze suszu – nie przygotowują, bo nie lubią - „makiełki” – kluski - makaron, z makiem z rodzynekami, na słodko <p>Ciasta: makowiec zawijany, sernik, czasem i piernik na blasze</p>

		<p>lub drobne pierniki, placek makowy.</p> <p>Choinka – dawniej żywe drzewko ze świerku; ubierana dzień przed wigilią, albo w samą wigilię; Robiliśmy wszyscy ozdoby w szkole. Z tego co było pod ręką i każdy z nas się cieszył, że miał swoją zabawkę na choince. Obecnie można kupić różne ozdoby. Teraz mają sztuczną choinkę, która stoi z reguły do kolędy. Pasterka jest obowiązkowa, bo jakże by nie iść na Pasterkę. My tu we wsi mamy blisko do kościoła, ale z innych wsi, to mają po kilka kilometrów. Teraz jest łatwiej, są samochody. Dawniej chodzili pieszo.</p> <p>Kolędy, jak był dzieckiem śpiewano w czasie wigilii. Prezenty, po kolacji zawsze przynosił Gwiazdor. Chociaż coraz częściej kładzie się je pod choinkę i mówi dzieciom, że Gwiazdor przyszedł, kiedy one spały.</p> <p>Dawniej to było powszechne, teraz mniej: po kolacji wigilijnej chodziły „Gwiazdory”.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Święta spędza się rodzinnie.
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>Na Sylwestra obecnie jest strzelanie petard, fajerwerków. Kiedyś tego nie było, chyba że zimne ognie. Jak byli młodzi, to chodzili na zabawy, które odbywały się w świetlicy. Teraz młodzi jeżdżą po różnych wsiach.</p> <p>Psoty – dawniej to było powszechne, kiedy to <i>wynoszono sąsiadom „uliczki”</i>, czyli bramki. Czasem i bramy albo i części od wozu, czy budę od psa.</p>
8.	Trzech Króli	Msza w kościele. Potem kredą pisze się imiona Trzech Króli: Kacper, Melchior i Baltazar oraz inicjały Nowego Roku na drzwiach domu. Nic więcej.
9.	Kolędnicy	We wsi oraz w okolicy znana była tradycja chodzenia kolędników, od Wigilii po Nowy Rok. W ostatnich latach chodzą po Bytyniu i nie tylko. Emerytowany nauczyciel biologii ze swoimi wnukami. Bardziej było to żywe jeszcze

		<p>w latach 70-80. XX wieku. Dawniej chodzili z Gwiazdą Betlejemską, Herod, Śmierć z kosą, Anioł i śpiewali kolędy. Przeważnie dzieci się w to bawiły i nastolatki. Starsza młodzież to już raczej „broiła” na Sylwestra.</p>
10.	MB Gromnicznej	<p>Ze świecami idzie się do kościoła. Starsi zapalali je w czasie burzy. Niektórzy robią tak do dziś. Zapalona gromnica miała chronić dom, gospodarstwo od uderzenia pioruna. Świeca ta była też zapalana, zdarza się to również i teraz, gdy ktoś umierał (-a) w domu albo był ciężko chory. Dawniej było to praktykowane we wszystkich domach. Teraz to przeważnie ludzie umierają w szpitalach. Wszystko się pozmieniało.</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>W karnawale organizowane były dawniej zabawy, jeszcze w latach 60-80. XX wieku. Teraz raczej to ma formę dyskotek dla młodzieży, w szkole, a także w świetlicy. Obecnie w organizację różnych imprez włącza się Koło Gospodyń Wiejskich, które powstało parę lat temu. Wcześniej KGW we wsi nie było. Była Ochotnicza Straż Pożarna.</p> <p>Do lat 70, 80. XX wieku kobiety spotykały się przy „darcu pierza”. Jak była dzieckiem, to doskonale to pamięta.</p> <p>Odbywało się to w adwencie i w karnawale – jak były długie wieczory. Dawniej chowano dużo gęsi i kaczek. Kiedyś tylko pod pierzynami się spało, nie było żadnych kołder.</p> <p>W karnawale na takie spotkania pieczono pączki, chruściki i inne ciastka. Czasem był to tylko placek drożdżowy.</p> <p>Na koniec „darcia” był tzw. „pępek”.</p> <p>Pączki pieczono obowiązkowo na „tłusty” czwartek.</p> <p>Na „ostatki”, czyli podkoziołek, również pieczono pączki, była zabawa.</p> <p>Chociaż do dziś w wielu wsiach odbywa się zabawa na podkoziołek albo dyskoteka. W świetlicy też młodzież się zbiera na zabawie.</p>

12.	Topienie Marzanny	Chodziliśmy topić Marzannę na Jeziorze Bytyńskim, koło Rybakówki. Głównie dzieci się tym bawią.
13.	Środa Popielcowa	<p>Początek Wielkiego Postu. Ksiądz w kościele posypuje głowy popiołem. Nie je się także potraw mięsnych.</p> <p>Dawniej, przypinano szpilkami do płaszczy, kurtek, małe woreczki z popiołem. Tak dla żartu. Jeszcze w latach 70. XX wieku praktykowano te zwyczaje.</p>
14.	Śródpoście	Pojęcie nieznane.
15.	Niedziela Palmowa	Z palmami zrobionymi z bazi (wierzbowych gałązek), kwiatów sztucznych, zielonych gałązek brzozy idzie się do kościoła. Poświęcone palmy przechowuje się przez cały rok. Potem palmę pali się w piecu, gdyż święconego się nie wyrzuca. Nie było zwyczaju robienia takich dużych, kolorowych palemek, jak to w innych częściach kraju takie duże robią.
16.	Triduum Paschalne	Dni te mają przede wszystkim wymiar kościelny. Od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty ludzie chodzą do kościoła. To wszystko. W domu odbywa się przed Wielkanocą dokładne sprzątanie. Bo tak z wiosną należy zrobić po zimie większy porządek.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>Święcenie pokarmów odbywa się w kościele. Wiem, że ksiądz również jeździ po innych wsiach w parafii. Do koszyczka wkładana jest szynka, różne kielbasy, także biała parzona, baranek z masła, wyrabiany w drewnianej foremce, kawałek ciasta, jajka, sól i pieprz, chleb. Jaja malowane są w łupinach cebuli, a także w kupowanych farbach. A niektórzy to i wcale nie malują.</p> <p>Rezurekcja w Wielkanoc była dawniej zawsze rano, o godz. 6.00. Teraz to odprowadzane jest wieczorem w Wielką Sobotę, a rano już rezurekcji nie ma. Śniadanie Wielkanocne rozpoczyna się od dzielenia się jajkiem i święconym oraz</p>

		<p>składaniem życzeń. A potem się je wędliny, szynki. Zawsze przed Wielkanocą było świniobicie. Dawniej pamięta, 2-3 razy do roku było świniobicie. Na Wielkanoc, to wędziło się całą dużą szynkę (całą nogę).</p> <p>Ciasta: sernik, placek drożdżowy z kruszonką, babki piaskowe.</p> <p>„Zając” na Wielkanoc dzieciom przynosi słodycze. Zawsze dzieci robiły gniazdka w ogródkach.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>W Poniedziałek Wielkanocny zawsze było oblewanie wodą i to solidne. Obecnie ma raczej symboliczny wymiar, prawie to wszystko zanikło.</p> <p>W Poniedziałek Wielkanocny nadal chodzą „siwki”. W Gaju Wielkim to podobno jeszcze 2-3 lata temu „siwki” chodziły. Tam bliżej Poznania podobno chodzą. Wśród przebierańców jest niedźwiedź prowadzony na sznurze, siwek, baba z dziadem, diabeł, kominiarz. Niedźwiedź okręcony w słomę. Chodzą i robią różne psoty. Dawniej to wysypywali popiół, albo sadzę. Trzeba było dobrze ich pilnować.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>Dawniej ludzie stroili domy tatarakiem i brzoźką. Ale to już przynajmniej ze 20 lat już tego nie ma. Strojeno wejścia do domów, płoty tatarakiem tzw. „taterzem” oraz gałązkami brzożek.</p>
20.	Boże Ciało	<p>Procesja na Boże Ciało odbywa się w parafii, w Bytyniu. Od ołtarzy przynosi się zielone, brzożowe gałązki z ołtarzy i wkłada w warzywnik, w kapustę. Ludzie wierzą, że przyniesie to dobre plony oraz że nie będzie szkodników. Tak czynili rodzice informatorki, no to i ona tak samo postępuje. Nie pamięta, aby na koniec oktawy Bożego Ciała przygotowywano wianuszki z ziół. Za ks. Bączyka, do lat 80. XX wieku procesja chodziła po całym Bytyniu – po wsi. Teraz to tylko wokół kościoła i na terenie parku. Mieszkańcy ulicami kolejno przygotowują ołtarze. Dawniej całe drogi, które szła procesja</p>

		były ustrojone. W każdym domu, oknie była świeca i obraz Serca Jezusowego.
21.	Św. Jana	Ano odbywał się na Jeziorze Bytyńskim, koło Rybakówki. Chodziliśmy tam wianki puszczać dawniej i zwyczaj ten jest praktykowany do dziś. Obecnie jest w to zaangażowane Koło Gospodyń Wiejskich.
22.	MB Zielnej	Na dzień 15 sierpnia – święto Wniebowzięcia Matki Boskiej istnieje zwyczaj święcenia warzyw, ziół, kwiatów, kłosów zboża. Dawniej to były polne zioła zbierane na łące. Teraz to bierze się kwiatki, jakie się ma pod ręką. Zawsze tego dnia ludzie z ziołami chodzili do kościoła.
23.	MB Siewnej	Nie zna żadnego zwyczaju.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Zapala się znicze i sprząta groby na Dzień Wszystkich Świętych oraz na Dzień Zaduszny, czyli Zaduszki (2 listopada). Jak komu pasuje, to jedzie na cmentarz.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	Dawniej kobiety dzieci rodziły w domu. Informatorka też urodziła się w domu, podobnie jak i rodzeństwo. Przy porodzie była położna, która nazywała się akuszerka. Dobra położna potrafiła prawie każdej kobiecie pomóc, jak były komplikacje, to wieziono kobietę do szpitala. Zdarzało się, że jak poród był ciężki to kobiety umierały, albo i też dzieci. Zresztą i teraz w szpitalu różne cuda się dzieją ... i lekarze nie dopilnują. Chrzest dawniej odbywał się szybko, gdy dziecko było kilkutygodniowe. Do kościoła szli z dzieckiem sami rodzice. Teraz to i rodzice i chrzestni, a chrzest odbywa się po różnie długim czasie. Czasem dziecko ma kilka miesięcy, albo i lat.

		<p>Nadal istnieje zwyczaj, że dziecko jak kończy roczek ma wybrać; różaniec, kieliszek, książeczkę do nabożeństwa czy też inną, pieniądz. Ma to wróżyć o przyszłości dziecka, kim będzie w przyszłości.</p> <p>Wie, że jej mama chodziła „do wyvodu”, czyli do takiego poświęcenia w kościele. Po każdym dziecku. Nie wie kiedy to zanikło.</p>
2.	Ślub i wesele	<p>Dawniej przed weselem były tzw. „zmówiny” czyli umawianie się co do wesela pomiędzy rodzicami. Dawniej wesela były w domu panny młodej, teraz to raczej w lokalach (od 20-30 lat). Informatorka też miała wesele w domu, bardzo skromne. W jednej izbie jedli, a u sąsiada tańczyli. Ludzie często poznawali dawniej na zabawach. Wiele osób dawniej miało swoje wesele w restauracji „pod Pawiem” w Kaźmierzu. Teraz to chyba nosi inną nazwę. Ale najczęściej wesela były po domach. Jadło się w domu, a tańczono na powietrzu, jak było ciepło. Zimą musiało to być w mieszkaniu. Zresztą wesela kiedyś nie były takie duże i z takim przepychem robione, jak to się zdarza obecnie.</p> <p>- Znany był i nadal jest praktykowany zwyczaj tłuczenia przed domem panny młodej szkła, butelek, na szczęście, nazywany „pulteram”. Obecnie ma to miejsce tydzień przed weselem, dawniej odbywało się dzień przed weselem. Dawniej najpierw był ślub cywilny, a potem kościelny w sobotę. Bez ślubu cywilnego nie można było zawrzeć ślubu kościelnego. Teraz młodzi mogą wziąć tylko jeden ślub w kościele. Albo żyją bez ślubu, bo jak twierdzą muszą się dopasować. A potem i tak się rozwodzą. Młodych przybyłych z kościoła wita się chlebem i solą. Wracających z kościoła zatrzymuje się bramami po drodze ... aby dalej przejechać, młodzi muszą wykupić się wódką (jak dorośli zatrzymują), albo pieniążkami (jak dzieci). Nadal jest to żywy zwyczaj.</p>

		<p>Zwyczaj na weselu: oczepiny panny młodej były o 24.00, podziękowania dla rodziców, poprawiny. Do tańca przygrywała kapela – zespół muzyczny. Grali na akordeonie, skrzypcach, perkusji. Później pojawił się klarnet, trąbka albo saksofon. Jeszcze w latach 80. XX wieku była to orkiestra „grająca na żywo”, bez żadnego elektronicznego wzmacniania. Często na wesela przychodzili dawniej dziad i baba. Było i jest wykupywanie buta panny młodej.</p> <p>Teraz wesela odbywają się w lokalach i wyglądają prawie wszędzie tak samo.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Do lat 80. XX wieku ciało zmarłego przechowywano przez 3 dni w domu. Teraz to jest chłodnia w Szamotułach. Nieboszczyka przywozi się do kościoła dopiero w dzień pogrzebu. Wtedy tam można się zebrać na różaniec. W przeszłości co wieczór, do czasu pogrzebu zbierano się aby odmówić różaniec za duszę zmarłego. Zwyczaj ten jest nadal praktykowany, ale w mniejszym gronie. Potem odbywał się pogrzeb. Obecnie odmawia się tylko różaniec w dniu pogrzebu, w kościele przed Mszą św. pogrzebową.</p> <p>Złym znakiem było gdy ciało zmarłego przeleżało przez niedzielę. Mogło to bowiem oznaczać, że nieboszczyk „pociągnie z sobą” kogoś następnego.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	Brak informacji.
	Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	<ul style="list-style-type: none"> - patrz potrawy świąteczne - plynidze, czyli placki ziemniaczane - pyry z „gzikiem” - czernina z kluskami (dawniej ze startych surowych

	<p>ziemniaków) teraz to już z makaronem</p> <ul style="list-style-type: none"> - polewka z maślanki - kawa zbożowa z mlekiem - naworka z „kluberkami” - pyzy ziemniaczane i kiszona kapusta - jak mieli krowę, to robili sami masło - gdy chowano gęsi, to tłuszcz gęsi brano do pieczenia; tłuszcz gęsi był bardzo dobry (lekko podgrzany) na przeziębienie.
III. Tradycje rękodzielnicze	
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	Brak informacji.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej	
1. Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	<p>We wsi jest Figura Matki Bożej Niepokalanie Poczętej ogrodzona kutym metalowym płotkiem. Kapliczka usytuowana jest w środku wsi, naprzeciwko parku, po południowo-zachodniej stronie drogi z Poznania do Świecka.</p> <p>Fundatorem jest Maria Rószczyńska. Figura postawiona została w 1926 roku.</p>
2. Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3. Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4. Miejsca kultu religijnego	Ludzie jeżdżą sami do Częstochowy, do Lichenia. Pielgrzymki są organizowane również przez parafię czy KGW.
5. Lokalne tradycje pielgrzymowania	Chodzą pielgrzymki piesze do Biezdrowa, na 14 września, dzień Podwyższenia Krzyża Świętego, ale nie z Bytnia. Wtedy tam odbywa się odpust parafialny. Ale ludzie pojedynczo się tam wybierają, także z innych wsi.

6.	Lokalne odpusty	<p>Odpust w Biezdrowie – 14 września.</p> <p>W Szamotułach jest też odpust na Św. Stanisława – 8 maja i jakoś na koniec sierpnia.</p> <p>Odpust w Bytniu – 8 grudnia.</p>
V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie		
1.	Dożynki	<p>Z reguły odbywają się na początku września. Dawniej dożynki były w każdej wsi. Teraz mamy tylko dożynki gminno-parafialne. W kościele też odbywa się Msza Dziękczynna po skończonych żniwach. Pieczony jest duży chleb, jako znak, że żniwa zostały zakończone. W organizację dożynek włączają się władze Gminy, Kółka Rolnicze, Koła Gospodyń, szkoły, zespoły artystyczne. Zawsze jest korowód wieńców, maszyn itp.. Różne występy artystyczne, konkursy, jedzenie, kiełbasy, bigos, itd., a na zakończenie jest zabawa.</p> <p>Często na dożynkach występuje zespół „Każmierzanka” złożony ze senierek (emerytek) działający przy GOK w Kaźmierzu, czy zespół Peters Band (wszystko działa przy GOK-u).</p>
2.	Dni gminy/wsi	Dni Kaźmierza połączone są z dożynkami? Dni wsi nie obchodzi się.
3.	Lokalne festyny	Brak informacji.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>KGW – powstało kilka lat temu, ale nie umie powiedzieć kiedy dokładnie miało to miejsce. We wsi jest świetlica z wyposażeniem. KGW organizuje obchody Dnia Dziecka, Kobiet, Babci, Seniora. Świetlica znajduje się koło siedziby OSP.</p>